



GAZETA WARSZAWSKA

W ŚRZODĘ DNIA 14. MAIA ROKU 1788.

Z Warszawy dnia 14. Maia. Dla potrzebney nader w Kraiu wiadomości, kładniemy tu Wypis Listu z *Gdańska* pod dniem 6. terażnieyszego Maia pisanego o tameczney cenie Zboża; z którego zdaie się, iż tak niska cena, niewarta jest utrudzenia spławu do *Gdańska* lub *Elbląga*, z oderwaniem od Roli y innych robot Kraiowych w naylepsze mieściące Gospodarskie tytu ludzi; z których corok wielu niepowraca do domów, albo potym rychło umiera z zaziębienia y ciężkiej pracy; gdy tym czasem ludność, iednym jest z naywiększych bogactw każdego Kraiu, na ktorey wszędzie nam zbywa. List ten, pisany jest w następujących słowach:

„Zadnych dotąd nieodebraliśmy Kommissyow z Zagranicy, owszem przed kilka tygodniami stanął tu z *Danii* Okręt naładowany Zytem, ktorego ważył Korzec *Gdański* do 124. Fun: y przedany był Łaszt po *Zł.* dobrej monety 224. Przypadek ten oznaczaiący wielką obfitość za granicą, nie zdarzył się ielszce w naszym handlu od założenia *Gdańska*. Z *Polskiej* przybyłego żyta przedniego przedawany był Łaszt od 28. korcy *Warszaw*; po *Zł.* d. m. 210. Miernego y Ordynaryinego od 204. do 200. Pszenicy przedniej *Sandomirki* Łaszt płaci się od 270. do 290. *Zł.* d. m. Miernego y ordynaryinego od 230. do 260. to jest odtraciwszy Cło *Pruskie, Polskie*, y expensa transportowe od Pała *Warszawskiego* po *Zł.* 81. Gr: 20. w życie, a *Zł.* 122. Gr: 20. w Pszenicy. Korzec ieden żyta przedniego wynosi po *Zł.* 12. Gr: 4. Miernego po *Zł.* 11. Gr: 19. albo

Zł: 11 Gr: 11. Pszenicy przedniey San-
domirki korzec *Warszaw*: od Zł: 14
Gr: 27. do Zł: 16. Gr: 10.; mierney y
ordynaryney od Zł: 14. Gr: 6. do Zł:
12. Gr: 1½. Ta Cena, za przybyciem
więcey statkow z *Polskiej*, pewnie się
zniży. „

Z *Gazety Wiedeńskiej* d. 3. *Maia*.
General Kavaleryi *Xiaże de Lichten-
stein*, iak tylko obozem stanął z częścią
swoiego Woyska w *Kroacyi* d. 21. Kwie-
tnia przy *Dubicy Tureckiej*, tak tey-
że zaraz nocy zrobiono okopy od 260.
sążni, y doprowadzono ie aż o 40. są-
żni do murów Miasta *Dubicy* dla udzia-
łania Bateryi; potym zatoczywszy cięż-
ką Artyleryą, strzelaniem do Nie-
przyziacielskiej Fortecy początek Atta-
ku uczyniono.

Dnia 22. wygotowano Baterią na 6.
harmat, z ktorych w Nieprzyziacielskiej
Fortyfikacyi zrobiono otwor od 3. do
4. stop, y bicie z harmat z większą
zwawością kontynuowano.

Nieprzyziacielski Garnizon *Dubicki*,
bronil się iak nayuporczywiey, tegi mia-
nowicie ogień z swoich harmat utrzy-
mując, od ktorego iednak, ieden tylko
człowiek z naszych zginął y Major *Be-
deus* od Artyleryi z kilką ludźmi ra-
niony został.

Ponieważ *Turcy* w okolicach *Du-
bicy* znajdujący się, wszelki, ile tyl-
ko mogli, usiłowali do siebie przy-
ciągnąć sukurs, w celu wczesnego ie-
szcze posilkowania Obłożonych; prze-
to dnia 22. Kwietnia, posłano dwie
nasze Dywizye na rekognoskowanie
Nieprzyziaciela; Dywizyą iedną w pra-
wą stronę pod *Kommandą* Pułkowni-
ka Barona *Bubenhoven* z 3ma Part-
tyami od *Chorągwi Lekkich* y z iedną
Partyą Infanteryi, traktem *Bredar* y
Kosoracz; Dywizyą drugą wyprawiono
w stronę lewą na trakt, gdzie się scho-
dzą drogi od *Bredar*, *Kosoracz*, y *Ba-
nialuka*, pod *Kommandą* Maiora *Ska-
rycza* z trzema Partyami Huzarow y
z iedną Partyą drugiego *Banalnego*
Infanteryi Reymentu.

Podczas marszu naszey Dywizyi dru-
giey, *Turcy* w liczbie blisko 1000. lu-
dzi, po większey części Kavaleryi,
przypadłszy z gory w zwawości iak nay-
większey, właśnie w tym momencie na
naszych uderzyli, gdy Woysko nasze
chciało wnieść na górę leżącą przeci-
wko górze namienionej. Przy tey o-
kazyi, zabito naszych z drugiego *Ba-
nalnego* Reymentu 156. ludzi, a mię-
dzy temi Kapitanow *Mandl*, y *Rebra-
cha*, Pierwszego Leytnanta *Wohlge-
muth*, Podleytnanta *Cronenfels*, y *Cho-
rażego Katsebi*; a z Huzarow iednego
Kaprala y 6. ludzi raniono. Z strony
Turków, ktorzy po tey Akcyi cofnęli
się, wielu trupow, y między innemi
Syna *Beya* z *Bredar* na placu zabite-
go, zostawiono.

Dnia 25. Kwietnia, przy świtaniu,
zaczęto szturm przypuszczać do *Dubi-
cy*; y już Woysko nasze aż do otworow
w tamecznych Fortyfikacyach (przez
ogień naszych harmat zrobionych) ś-
miało przystąpiło y wręcz Fortecę o-
panować usiłowało. Ale cały Nieprzy-
ziacielski Garnizon (była to sprawa z
naydzielnieyszemi *Tureckimi* Woio-
wnikami to jest *Bośniakami*) na wszel-
kie przypadki odważny y stojący w go-
towości, z niewypowiedzianą zapalczy-
wością, pod extraordinarynie strą-
śnym hałasem, wręcz także spisanii
swoimi odparł od Fortecy nasze Woy-
sko.

Oprocz tego, znaczne ieszcze posilki
z okolicy *Banialuka*, na sukurs miey-
scu y Garnizonowi *Dubickiemu* przycią-
gnęły, przez co liczba *Turkow* do 12. ty-
sięcy ludzi została pomnożona. Zaczym
Nieprzyziacielski Garnizon w *Dubicy*,
potym wzmożeniu, nietylko ośmielił
się przez rzeczone otwory wpaść do
naszych nawet okopow, ale ieszcze
złączywszy się razem z innemi *Tur-
kami*, zamyslał ze wszystkich stron u-
derzyć na nasze Woysko do Obłże-
nia, wyznaczone; a mianowicie temuż

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W e S R Z O D E D N I A 14. M A I A R O K U 1788.

Z Warszawy d. 14. Maia. Dnia 10. tego Miesiaca, odprawiony tu był Obrządek Chrztu S. przez Pasterza Naszego J. X. Okeckiego Biskupa Poznańskiego y Warszawskiego nad Synem JJ. PP. Ronikierow przeszłych Cześnikowstwa W. X. Litew: do ktorego trzymać raczył sam Nayiasniejszy Nasz Pan z Jeymć Panią Branicką Kasztelanową Krakowską Hetmanową W. Koron: Jmiona dane są: Stanisław, August, Józef.

Z Okoliczności trudniejszego teraz y droższego nabywania Soli, kładniemy w dzisieyszej Gazecie między Doniesieniami sposob poznawania Wody zawieraiacey Sól w sobie, y iey robienia.

Z Bologni d. 8. Kwiet: Z okoliczności zatargów zaszłych między Królem Neapolitańskim y Rzpłtą Wenecką (do których powodem było wzięcie do aresztu w Wenecyi pewnego Neapolitańskiego Office-ra, który tam przyimował ludzi do zagraniczney służby) Rezyduiący tamieczny Neapolitański Minister kazał zdiąć Herb swojego Dworu z Pałacu swojego, y z Wenecyi odiechać bez pożegnania.

Z Algieru d. 2. Kwiet. Tuteysii Armatorowie wszyscy już pogotowiu stoia do wyiscia około d. 15. Kwietnia pod żagle. Cała Potęga Morska Algierska podług niezawodney specyfikacyi składa się z 14. Szek, z których iedna iest od 34. harmat, iedna od 30. iedna od 28. dwie od 26, trzy od 22, iedna od 18, iedna od 16, iedna od 8, y cztery od 4. harmat; tudzież z 51. statków harmatnych, z których każdy na sobie ma harmatę 24. funtową; z 10. mnieyszych statków harmatnych, z których każdy prowadzi na sobie harmatę 18. funtową, y z 20. statkow do rzucania bomb. Małe statki są wszystkie barzo uszkodzone, poniewaz przez trzy blisko lata na lądzie stały, dotąd ieszcze nie są naprawiane.

Z Madrytu d. 2. Kwiet: Dnia 29. zeszłego miesiaca, Xiężna A-

sturyi, w *Aranjuez* szczęśliwie powiła syna, któremu Chrzest S. konferował, w obecności Króla, Familii Królewskiej, Urzędników Dworu, y Cudzoziemskich Posłów, Patriarcha *Indyjski*, nadając mu czterdzieści Imion, z których trzy pierwsze były: *Karol, Marya, Jzydor*. Po Chrzcie S. Król Jmć, Ociec jego Chrzestny, ozdobił go Orderem *Złotego Runa*, y Wielkim Krzyżem Orderu *S. Karola*. Dopiero intonowano *Te Deum laudamus*, y przez trzy dni ciągiem powszechna Illuminacya była zapalona.

Dwór Nasz, Dworowi *Londyńskiemu*, na jego zapytanie, co by miały znaczyć nasze uzbraiania Morskie? następującą dał odpowiedź: *Nie mamy przytym najmniejszego zgola zamiaru Nieprzyjacielstwa, ale poczytuemy za rzecz nieuchronną trzymać się w stanie uzbroienia, ażebyśmy na wszelkie przypadki nieprzeprzane byli pogotowiu. Wolno wś akżę obcey Potencyi każdey tak uczynić. Uzbroione nasze okręty wojenne, które gotowe stoią do żeglugi, dochodzą do 30. w liczbie,*

Francuski Posał w tych dniach kurjera wysłał do *Wersalu*, y on sam wybiera się do *Francyi* dla przeprowadzenia tu Małżonki swoiey.

Z *Listu z Wiednia d. 19. Kwiet*: Nasz przeszły w *Carogrodzie* Interuncyusz JP. Baron *de Herbert* naydnął się już w Mieście *Zara* do *Wenecyi* należącym, gdzie czeka na przyjazd Małżonki Twoiey y swoich dzieci z *Liwno*, dla udania się ztamtąd do *Wiednia* prosto. Pisał on do *Wiednia* List do swoich krewnych, w którym wychwalał wsparniałość *Sultana Wielkiego* z tym dodatkiem, że dla zabezpieczenia osoby swoiey przed pośpolstwem, przydano mu straż od 300. Janczarów, którzy przeprowadzili go aż do wsiadania na okręt.

Z *Wenecyi d. 9. Kwiet*: Listy z *Carogrodu* pod dniem 8. Marca donoszą, że *Mustego* złożono z Urzędu, ponieważ on wotował za *Pokojem*; tudzież, że wyszła także Deklaracya *Porty*, na wydane Manifesta Dworów *Peterzburzkiego* y *Wiedeńskiego*. Po wiadomości odebraney, że *Austryacy* y *Rossyiczycy* wkroczyli już do *Multan* y na *Wolofzyczynę*, armowania w *Carogrodzie* podwojono. Pewny kurjer który *W. Sultanowi* wiadomość przywiozł, że *Bośniacy* nad *Austriackimi* niektóre korzyści otrzymali, podarunek znaczny odebrał od *Cesarza Tureckiego*.

Z *Amsterdamu d. 22. Kwiet*: Piszą z *Londynu*, że Kupcy tameczni do *Szrodziemnego* y *Baltyckiego* Morza Handlujący, na konferencyi mianey z Ministrem *Stanu*, mocne odebrali przyrzeczenie, że troskliwość Rządu, podczas niniejszey Wojny między *Rossyą* y *Portą Ottomaną*, niepusci z oka interesu handlujących. Dwór miano

wicie będzie się starał, ażeby Handel *Angielski* na *Szrodziemnym Morzu*, przeszkody żadney niedoznawał, przeto Eskadrę tamiczną, okretem wojennym iednym powiększono, za którym kilka Wojennych Okrętów innych, ku wzmocnieniu Eskadry pomienioney popłynię ieszcze.

Z *Gazety Wiedeńskiej* dnia 30. *Kwiet.* *Rossyjska Flota* do *Szrodziemnego Morza* przeznaczona, podług dokładney specyfikacyi od Admiralicyi *Rossyjskiej* wydanej dla Portów we *Włoszech*, gdzie ma przybijać, składa się z 3. okrętów liniowych od 100. harmat; 6. od 90; 4. od 80; 11. od 74; y 2. od 64; razem 26. Okrętów Liniowych, które mają 2,102. harmaty, y 15,000. Flotnego Woyska, Officerów y Gemeynów. Z Flotą tą, popłynię ieszcze 248. mniejszych Okrętów, które ogółem na sobie rachnią 1,092. harmat, y następujące Woysko: 7. Batalionów Infanteryi; 2. Bat: Grenadyerów; 2. Bat: Kanonierów; 2. Bat: Strzelców; ieden Bat: Kozaków od 1000. ludzi; 6. Bat: Żołnierzy Morskich; razem 20. Batalionów, czyli 28,800. ludzi, którzy z wyżej wspomnionemi wynoszą 43,800. ludzi. Jeszcze za tą Flotą ma poyść 13. wielkich Okrętów Przewozowych z żywnością, Wojenną Amunicyą, y innemi potrzebami. Cała zatem w ogulności Flota namieniona, z 287. Okrętów złożona będzie.

Z *Wenecji* dnia 9. *Kwietnia*, *Turecka Eskadra* pod Kommandą *Baszy Negropontskiego* w okolicach *Adryatyckiego Morza* bawiąca się doład, w samey rzeczy do *Archipelagu* nazad popłynęła; przeciwnie teraz, ukazały się na *Morzu Adryatyckim* niektóre *Rossyjskie Okręty Armatorskie*.

Od *Granic Tureckich* d. 11. *Kwietnia*. Pewne wiadomości donoszą z *Carogrodu*, że *Szef Tureckiej Artyleryi*; czyli *Topci-Basza*, d. 11. zeszłego Miesiąca do Armii już wyjechał. Dnia 13. tegoż Miesiąca, ruszył za nim Janczarów *Aga* z 40,000. ludźmi; y dnia 21. *W Węgr* wyciągnął z resztą Woyska. Plac, gdzie wszystkie te Armie zgromadzać się mają naprzod, jest *Adryanopol*, dokąd y Woyska z *Azji* pdać się muszą.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 14. Maia R. 1788.

Sposób łatwy y domowy wyrabiania sobie Soli z wody słoney żrzedlaney lub słudzienney, dla użytku osobliwie *pospolstwa* podany. I. Chcąc się przeświadczyć czyli woda żrzedłana, lub słudzienna sol w sobie zawiera, trzeba nią napelnić garnek wielki, y poty ją w nim gotować, aż zupełnie wyparuie, a jeżeli to co na spodzie garka zostanie, mieć będzie smak słony, iuż tym samym woda ta, sol w sobie zawierać musi. II. Jeżeli woda tym sposobem doświadczona, tak

dość obficie solą jest napuszczona, żeby się pożytku z niej spodziewać trzeba, w takim razie najlepiej jest gotować ją w garku żelaznym, albo przynajmniej glinianym wewnątrz polewanym, ażeby odrobiny słone weni nie wchodziły. III. Wywarzanie takowe być powinno przy ogniu iaki może być najmocniejszy, ażeby zaś woda tym łatwiej była oczyszczona z partykuł ziemnych, y innych brudów, leie się do niej cokolwiek krwi wołowej. IV. Gdy woda już tak wywrę, że się w niej partykułki solne zaczęły ukazywać, dolewa się znowu garnek takowy z wodą, y to się poty powtarza, poki się sey tyle niewywarzy, że się nakoniec przyjdzie do krytallizacyi, czyli odrobiny solnych po wierzchu wody pływających. V. Znakiem będzie dożyć już wywarzoney wody, gdy się na niej zrobi iaz skorka; z malych ziarenek onych. VI. Wprobach malych po pierwzym lub drugim wywarzeniu, nim się dojdzie do krytallizacyi, można z wolna przeczedzić wodę przez plotno, tym zaś prędzej ta woda krytallizować się zacznie, im obwód garka będzie miał więcej obszerności. VII. Aby się na wodzie zebraly małe kryształki, czyli ziarka soli przez wolne wyparowanie wody, dożyć będą do tego służyć same węgle rozpalone, lub popioł gorący. Dośćateczny stopień gorąca okaże się, gdy ledwie palec w wodzie utrzymać będzie można. Naybarziej zaś przestrzegać należy w takowym wywarzaniu, aby się woda nieburzyła, y nieprzewracała, bo by to przeszkadzało do zebrania się soli na wierzchu w małe odrobiny. VIII. Gdy naosłatek sól osiedzie na spodzie garka, z lekka ztamtąd zebrać ją trzeba, y na plotnie rozłożyć, a przy ogniu potym wysuszyć. IX. Z pozostałej wody można ieszcze wyciągnąć sól, która służyć będzie dla bydła, ale co potym pozostanie wody gorzkiej, ta się już, iako cale nieużyteczna, z garka wyleie. Ponieważ wyparowanie wody, iest załadą całej tey roboty, więc można kilka razem garków przystawić do ognia, który wszelako w gospodarstwie zawsze prawie utrzymuie, y niech w tych garkach z wolna woda wyparuie, a takowy sposb zastąpi miejsce graduacyi, czyli parowania wody przez Machiny, a wyparowana w znaczney części woda, robi się słodszą y zdutniejszą potym do gotowania. Obfitość lasów kraju naszego dostarczająca drzewa y po chałupach, że go całą prawie noc palą w wielu miejscach na kominach zamiast świec, będzie służyć wygodnie do tego użytku; a kobiety y dzieci roślesze polpolicie prożnować emię bawiaące, mogłyby obrocone być do zatrudnienia się około tey roboty.

Penśya różnych Nauk y Ięzyków Uprzywileiowana, przeszley Gazecie ogłoszona, znajduje się w *Warszawie w Starym Mieście*, na *Ulicy Krzywe Kolo*, w *Kamienicy Benonijskiej*, nie pod Nrem 187. (iak przez omyłkę doniosłoię) lecz pod Nrem 184.

Pewny Posłeszyonatt Woiewodztwa tuteyszego, zdany będąc do Funkcyi Kommissarskiej, Rachmistrzowskiej, Marszałkowskiej &c: potrzebuie służby. Ktoby takiego człowieka potrzebowal, ma się informować o nim u Rozdającego Gazetę.

Z mocy rezolucyi Urzędu Miasta *Grzybowa*, na dniu 7. Kwietnia roku bieżącego zasłaley Licytacya Dworków *Hendzłowskich* z Ogirodem y wszelkimi przyległościami, konkursowi poddanych, między *Ulicami Elekoralna, Wygodna, y Chłodna* zwanemi Nro 775. narożnie sytuowanych, do dnia 19. tego Miesiaca prorogowana zostala. Zyczący sobie nabyć, w dniu wyżej oznaczonym na *Ratuszu tegoż Miasta* o godz. 2. po południu dla zapisania Offerencyi stawic się zechcą.

Licytacya *Kamienicy, Browaru, Mielucha, z Mlynem do siodu, y z wszelkim nowym zamurowaniem na Grzybowie*, przy *Ulicy Żelazney* pod Nrem 1125. sytuowanych; tadziez za *Wolskimi Rogatkami Dworek z słaynią zaiezaną, Chmielnik wielki, Dom z Szpichlerzem*, oraz dwa mlyny wietrzny y konny, na mocy Dekretu konkursowego z powtorney Prorogacyi przez Urząd Burmistrzowski; y Radziec Miasta *Grzybowa* uczynioney, na dzień 19. Maja iest determi nowana, y odprawiać się będzie na *Ratuszu Grzybowym* o godz. 5 po południu. Zyczący sobie nabycia tych *Dobr*, razem, lub z osobna, przy takowej Licytacji niech się znajduia.

Zawiaduiący *Fabryką Płocien w Łowiczu* zalozoną, podają do wiadomości każdego, którzy by przez zdutność swoie w rękodzielnym mogl być użytecznym, iż tamże znajdzie pewny dla siebie sposb obeyscia, przeto ktoby z *Tkaczow, Blecharzow, Farbiarzow, Przadek*, lub innych do *Fabryki* ludzi sposobnych, miał do tak pomyslnych dla siebie teraz utworzonych pożytkow ochotę, niech się udaie do *Łowicza* do *Dyrektora wspomnioney Fabryki*, od którego Izczegul niefysze może zasiągnąć uwiadomienie.

Woytku przeciąć komunikacyą z resztą Korpusu Woyłka *Kroackiego*.

Przyşło zatem na otwartym polu do krwawey Potyczki, która więcey niż trzy godziny trwała. Odparci wprawdzie zostali *Turcy* przez stałe dotrzymywanie y odwagę naszego woyłka; atoli nasz Generał Kawaleryi Xiaże *de Lichtenstein*, mając uwagę na to, że przy tej Akcyi, Baterye nasze mocno ruynowano, y że odebrał także wiadomość o licznieyszym Sukkursie, który *Turkom* z wielu mieysc na pomoc spieszył; przedsięwziął Rezolucyą cofnięcia się nazad przez rzekę *Unna* dnia 25. Kwieć: w nocy, y rozłożenia się Obozem po górach między *Dubicą* y *Bacin*, ażeby mogli granice nasze przed Należdami Nieprzyjaciół zasłonić, y według mogących zachodzić okoliczności, albo kontynuować przerwane *Dubicy* obleżenie, albo też przedsięwziąć inne przeciwko zamiarom Nieprzyjacielskim wojenne obroty y czynności.

W tej bitwie, Feldmarszałek - Leytnant *de Vins*, dwoma postrzałami iest raniouy; Generał-Major *Schlaun* śmiertelnie raniouy został; Generał-Major *Khun* odebrał postrzał w ramię y w lewą nogę, którą mu cale urwała kula; Oberstleytnant *Rosenberg* w lewą nogę iest raniouy; a Kapitan *Matzoky* zabity poległ. Reszta zabitych y raniouych w czasie przypuszczonego szturmu, y przy Akcyi potym zaśzley, nie iest ieszcze wiadoma teraz, ale wkrotce będzie wymieniona.

Strata Nieprzyjaciół nie może być dokładnie obrachowana; ale to rzecz pewna, że przez potężny nasz harmatny ogień nieustanny, y ponieważ także w szczegulności Dywizya jedna od Reymentu *Niklas Esterhazy*, tudzież jeden *Batalny* Graniczny Batalion, z załadzonemi bagnetami z żwawością y stałym dotrzymywaniem na Nieprzyjaciela rzuciły się, barzo wielu zabitych y raniouych musi być *Turkow*.

Z *Nowey Grady* d. 23. Kwiećtnia.

Do trzech Obozow wytkniętych w tuteyszey okolicy, spodziewamy się ieszcze pewney części Woyłka z *Czech* y z *Morawii*, mającego tu przyciągnąć. Tak straszna potęga, przy tuteyszey granicy naszej, zdaje się być potrzebna nieuchronnie, dla desperackiego odporu *Bośniakow*, którzy się bronią do upadłego. W reszcie, iuż tu u nas pełno Kopaczów, Artylerystów, Granicznych Reymentów, Huzarów &c.

W. Sultan, któremu przez umyślnego kuryera do *Carogrodu* posłano wiadomość o mężnym bronieniu się *Bośniakow* swoich, w tych dniach po całej *Bośni* obwieścić kazał Dekret, osobiłszemi cale pochwałami napelniony, którego treść, według powieści tamecznych do nas Dezertorów, iest następująca:

„ Męstwo wasze doszło uszu mo-
„ ich, y zupełnie utwierdziło mnie
„ w pomyślnym mniemaniu owym,
„ które zawżze miałem o was *Bo-*
„ *śniakach*. Wy iesteście godnemi
„ Synami *Wielkiego Proroka*! Wy
„ iesteście wyborem y ozdobą nay-
„ potężnieyszego naszego Państwa!
„ Wy iesteście pogromeni *Niewier-*
„ *nych*! Wy, przez to wasze Męstwo,
„ zyskaliście całą zupełność moiey
„ łaski y ukontowania moiego. Ka-
„ plan wasz Naywyższy, za to
„ wam błogosławił, y *Wielkiemu* na-
„ szemu *Prorokowi* was zalecił,
„ ażeby On naywalecznieyszych z
„ waszego grona, którzyby w po-
„ tykaniu się mieli poledz, przy sto-
„ le swoim uczeştował. Potykaycie.

„ się mężnie, a osiągnięcie *Niewier-*
 „ *nych* Dobra, y po śmierci wafzey
 „ będziecie iaśnili obok *Mahometa*.
 „ Ptzy świtanu dnia każdego, czyni-
 „ cie potróyny Ořeżem zamach ku
 „ stronie *Mekki*, y niech wafz Bu-
 „ łat zrowna się łyskawicy *Nay-*
 „ wyższego, który krufzy siły na-
 „ szych Nieprzyjaciół &c.

Z *Liworno* d. 21. *Kwiet*: Znowu
 teraz upewniala, że *Bafza de Scu-*
tari Mahmud, odrzucił wszystkie łaf-
 ki, które *Porta* iemu kazała ofia-
 rować, y że za *Cesarfką* stroną z
 swoim Woyskiem będzie woiował.
 Słychać także, że rozmaite statki
 okrętowe z prochem, kulami, fza-
 blami &c: miały iuż zawinąć do
Scutari.

Z *Wenecyi* d. 9. *Kwiet*: Z *Spala-*
tro w *Dalmacyi* piſzą, że *Bafza*
Bośni, na rozkaz *W. Sultana*, ka-
 zał areſztować 40. *Katolickich* *Za-*
konników, pod pretextem, iakoby
 oni *Poddanym* załatwiali wynofze-
 nie ſię za granicę; z których are-
 ſztowanych dwóch iuż śmiercią ſka-
 rano.

Od *Granic Tureckich* d. 21. *Kwiet*:
 Dnia 6. zeszłego Mieſiaca, *Pierwſza*
Tureckiej Floty *Dywizya*; złożo-
 na z 12. Okrętów *Liniovych*, 6.
Statkow Przewozowych, y 30. *Sza-*
łup Puſzkarſkich, z *Portu* wyru-
 ſzyła, y zaraz po *Aequinoſtium* pu-
 ſci ſię na *Czarne Morze*. Druga *Dy-*
wizya, iak nuyprędzey będzie mo-
 żna, popłynie za poprzedzającą;
 trzecia zaś przeznaczona ieſt do
 Rużby dla *Armii*.

Dywan między *Polſpółtstwem* ob-
 wieſcić kazał, iakoby *Auſtryacy* na-
 daremnie kuſili ſię o wzięcie *Bel-*
gradu y *Semendryi*; przy ktorey oka-
 zy, znaczną oni klęskę mieli po-
 nieſć. Drugie *Korpys* *Woyska* tych-
 że *Auſtryakow*, ktore było wtar-
 gnęło do *Bośni*, z ſtratą także do
 wrocenia ſię nazad zostało: przymu-
 ſzone. Chociaż podobne wiadomo-
 ſci, u znaiących zwyczaj *Porty*
 podczas *Woiny*, mało mają wiary,
 kuryer atoli, dnia 5. *Marca* z rze-
 czonemi wiadomoſciami tu przy-
 były, od *W. Sultana* otrzymał 500.
Piaſtrow w podarunku.

Z *Kartageny* d. 17. *Kwie*: Z *Ton-*
ger właſnie teraz odebraliſmy wa-
 żną wiadomość, że wezwano tam
 rezydujących *Konſulow* na *Zamek*,
 gdzie im czytano liſt *Cesarza* *Ma-*
rokańſkiego naſtępuiaćey treſci:
 „ *Cesarz* ze wſzyłtkiemi *Potencya-*
 „ mi temi zoltaie w *Woinie*, kto-
 „ reby ſię iakimkolwiek ſpoſobem
 „ przykładały do teraznieyſzey
 „ *Woiny* między *Rofſyiczykami* y
 „ *Turkami*, na ſtronę *Pierwſzych*.
 „ *Konſulowie* niekontenci z wiadomo-
 ſci tey niedokładney o tak ważney
Rezolucyi, wyſłali potym umyſl-
 nego do *Cesarza* *Marokańſkiego* do
Marocco, proſząc o dokładnieyſzą
 w tey mierze *explicacyą*.

Cesarz *Marokański* kazał, ażeby
 żaden okręt pod *Banderą* *Angielſką*
 do *Tetuan* nie był przypuſzczony.
 Lękać ſię trzeba ztąd niepomyſl-
 nych ſkutków między *Anglią* y
Cesarstwem *Marokańſkim*.